

tym, iż niezależnie od klimatu wzajemnych stosunków, podjęta w 1970 r. normalizacja liczyć może w przyszłości na wypełnienie jej konkretną treścią. Tym zaś, którzy uparcie trwają w oczekiwaniu na spełnienie zjednoczenia Niemiec pozostają na pocieszenie słowa Goethego i Schillera, którzy dwieście lat temu apelowali: „Na próżno, Niemcy, macie nadzieję, że stworzycie naród. Kształćcie wobec tego w sobie człowieka, bo to jest wam dane.”

Anna Wolff-Powęska

RUCH PROTESTU ZIELONYCH W RFN W LATACH SIEDEMDZIESIĄTYCH — W KIERUNKU PARTII POLITYCZNEJ

W latach sześćdziesiątych nastąpił wzrost upolitycznienia w RFN wyrażający się w intensyfikacji roli i znaczenia inicjatyw obywatelskich. Zająły one ważne miejsce w życiu społeczno-politycznym Republiki Federalnej. Na początku lat siedemdziesiątych inicjatywy obywatelskie stały się powszechnymi, nowymi formami samoorganizacji społeczeństwa. Ożywienie aktywności politycznej obywateli Republiki Federalnej w ruchu nieskanalizowanym w partiach i innych organizacjach wiązało się z tzw. efektem antypartyjnym, a więc ze spadkiem zaufania, że dotychczasowe tzw. tradycyjne partie polityczne rzeczywiście reprezentują interesy obywateli. Jednakże do utworzenia partii Zielonych inicjatywy obywatelskie rozwijały się jako konkurencja i uzupełnienie, a nie kosztem wielkich partii politycznych.

Projekty inicjatyw obywatelskich, oprócz postulatów ochrony środowiska naturalnego człowieka, wiązały się z postulatami natury socjalnej, ale także politycznej. Ważnym bodźcem szybkiego rozwoju inicjatyw obywatelskich, zwłaszcza typu ekologicznego, stały się kontrowersje dotyczące pokojowego wykorzystania energii atomowej, prowadzące do uświadomienia, że niekontrolowany postęp naukowo-techniczny może być równie groźny dla ludzkości, jak wybuch wojny jądrowej. Chodziło zatem nie tylko o ochronę środowiska naturalnego, ale również społecznego. Pod koniec lat siedemdziesiątych wyraźnie uwidoczniły się dążenia do stworzenia nowych form, metod i celów działania politycznego jako warunku uzyskania wpływu na charakter i kierunek rozwoju społeczno-gospodarczego. Prowadziło to do przerodzenia się pod koniec lat siedemdziesiątych ruchu inicjatyw obywatelskich (a dokładniej — znacznej jego części) jak również innych nurtów ruchu alternatywnego, które zaakceptowały postulaty ekologiczne, w ruch „zielonego” protestu. Poczęły być formułowane zielone i alternatywne listy wyborcze. Powstawanie tych list oznaczało skanalizowanie form aktywności odzwierciedlających przemiany w kierunku tzw. wartości alternatywnych i zwiększonej politycznej aktywności obywateli w formach działalności typowej dla partii politycznej. W ruchu zielonego protestu działali ludzie o zróżnicowanych poglądach, przedstawiciele prawicy i lewicy politycznej. Elementem ich łączącym było dążenie do ochrony środowiska i zmian, często niesprecyzowanych i mało konkretnych, istniejącego i powszechnie zaakceptowanego modelu rozwoju społeczno-politycznego. Również w ruchu obrońców środowiska naturalnego coraz większego znaczenia począł nabierać pogląd, że bez reform strukturalnych realizacja ich postulatów nie jest możliwa.

Przyczyny, które sprawiły, że część ruchów alternatywnych ujawniających się w formie inicjatyw obywatelskich, zwłaszcza inicjatyw typu ekologicznego, przybrała formy protestu politycznego były różnorodne. Do najważniejszych można zaliczyć następujące czynniki:

- rosnące w społeczeństwie poczucie zagrożenia środowiską,
- niepokój o przyszłość własnej ojczyzny (*Heimat*) i najbliższego otoczenia,
- obawa przed utratą własnego stanu posiadania w wyniku inwestycji gospodarczych obciążających środowisko,
- zniecierpliwienie procesem podejmowania decyzji politycznych dotyczących planowania, a rozszerzone na cały proces tworzenia decyzji politycznych; decyzje te podejmowane przez administrację, władzę zwierzchnią oceniane były jako podejmowane niedemokratycznie; chodziło tutaj o krytykę funkcjonowania demokracji w Republice Federalnej, a więc w konsekwencji oznaczało dążenie do stworzenia nowych form jej funkcjonowania;
- spadek zaufania do celów politycznych, z którymi w poprzednim okresie utożsamiały się najważniejsze siły polityczne,
- rozczarowanie państwem i partiami politycznymi jako instytucjami, których zadaniem jest realizowanie interesów społecznych;
- protest przeciw kierunkom rozwoju społeczno-gospodarczego proponowanego i realizowanego przez dotychczas dominujące w życiu politycznym partie.

Z powyższego zestawienia wynika, że czynniki te były bardzo różnorodnej natury, choć — jak się wydaje — najważniejszym z nich, wyzwającym niezadowolenie, był problem ochrony środowiska naturalnego. Z kolei siła zielonego ruchu protestu, oprócz innych, wynikała w znacznym stopniu z czynników psychicznych. Na pierwszym miejscu pojawia się tutaj motyw strachu przed zagrożeniem własnej egzystencji.

Niemожność zrealizowania przez część społeczeństwa jego własnych postulatów wysuwanych przez różnorodne inicjatywy obywatelskie, a jednocześnie rosnące w społeczeństwie przekonanie, że w warunkach społeczeństwa rzeczywiście demokratycznego, za jakie w powszechnym odczuciu uważane jest społeczeństwo zachodniemieckie, postulaty wysuwane przez inicjatywy obywatelskie są słuszne, a ich realizacja możliwa, skłoniła część działaczy ruchu ekologicznego i innych odłamów ruchu alternatywnego do formułowania własnych list wyborczych pod koniec lat siedemdziesiątych. Było to sygnałem przeradzania się ruchu ekologicznego we współpracę z innymi ruchami alternatywnymi w tzw. zielony ruch protestu politycznego. Oznaczało również, że istniały poważne tendencje w ruchu alternatywnym do jego przekształcenia w ruch polityczny. Zatem do skanalizowania form aktywności odzwierciedlających przemianę w kierunku akceptowania i upowszechniania wartości kultury alternatywnej w formy działalności typu partii politycznej.

Ogólnie można powiedzieć, że od końca lat siedemdziesiątych mamy do czynienia w Republice Federalnej z coraz wyraźniej artykułowanym protestem politycznym w ruchu alternatywnym. Ów narastający polityczny protest skanalizowany został w większości w ruchu zielonego protestu.

W ruch ten włączyli się przedstawiciele lewicy politycznej, zwolennicy alternatywnego stylu życia, przedstawiciele lewicy i prawicy społecznej. W gruncie rzeczy zatem w ruchu zielonego protestu z głównym celem ochrony środowiska, wszelkie siły społeczno-polityczne opozycyjne w stosunku do istniejącego w RFN społeczno-politycznego *status quo* znalazły możliwość własnego działania. Innymi słowy, do pewnego stopnia hasło ochrony środowiska służyło w istocie realizowaniu celów często z ową ochroną środowiska mało mających wspólnego.

Przez pojęcie „zielony ruch protestu” względnie „zieloni” powinno się rozumieć

wszystkie stowarzyszenia, które w ramach ruchu alternatywnego zrodziły się z celem udziału w wyborach, a więc tę część ruchu alternatywnego, która uważała, że partycypacja we władzy może przyczynić się do realizacji ich celów. Program „zielonych” był ekologiczny i socjalny. Swoje cele widzieli w społeczeństwie wolnym od przemocy; opierającym się na tzw. demokracji bazowej¹.

Decydującą rolę w ruchu „zielonych” od początku odgrywały inicjatywy ekologiczne. Tym niemniej postulaty alternatywne zgłaszane przez inicjatywy obywatelskie daleko wykraczały poza postulaty dotyczące tzw. czystej ochrony środowiska naturalnego. W opinii badaczy konserwatywnych stanowiło to zagrożenie dla istniejącego w RFN *status quo*. Dezawuuując niewątpliwie zielony ruch protestu konserwatywny socjolog G. Henning pisał, że „zieloni są zarówno drobnomieszczańscy i kołtuńscy, jak anarchiści; stanowią front babć i lewicy”². Związka prasa chadecka podkreślała, zdając sobie sprawę, że „zieloni” są częścią ruchu inicjatyw obywatelskich, iż w tych ostatnich działa 19 tys. komunistów tworzących „energię” ruchu. Warto tutaj przypomnieć, że w warunkach zachodnioniemieckich posługiwanie się straszakiem komunizmu odgrywa w rozgrywkach wewnątrzpolitycznych poważną rolę.

Przez „zielonych” wysuwane były (znacznie przed powstaniem partii Zielonych) postulaty reform strukturalnych w Republice Federalnej. Bez tych reform bowiem urzeczywistnienie, zwłaszcza bardziej radykalnych postulatów ekologicznych i socjalnych, nie wydawało się możliwe.

Ruch „zielonych” określano się w publicystyce zachodnioniemieckiej jako *ökologische Bürgerkrieg* (ekologiczną wojnę domową)³. Określenie to do pewnego stopnia oddaje znaczenie, jakie dla współczesnego, a także przyszłego rozwoju społeczeństwa zachodnioniemieckiego, odegrał ruch „zielonych”.

Jednocześnie nurtów ruchu protestu politycznego dokonywało się w pierwszym okresie w formie tworzenia „zielonych” i alternatywnych list wyborczych. Ich sformułowanie oznaczało wykrystalizowanie się nurtu politycznego w ruchu alternatywnym. Warto przy tym zauważyć, że w konstytuowaniu późniejszej partii Zielonych można wyróżnić dwa niejako etapy, tj. tworzenie ekologicznych i alternatywnych list wyborczych i próby powołania partii „zielonych” na drodze niejako odgórną. Inicjatywy obywatelskie np. nie były w zasadzie obecne przy założeniu pierwszej partii zielonej pretendującej do zasięgu ogólnokrajowego, w sumie jednak lokalnej — *Grünen Aktion Zukunft* przez chadeckiego deputowanego do *Bundestagu* Herberta Gruhla. Partia ta, będąca wyrazem konserwatywnego nurtu myślenia politycznego, nie stawiała w zasadzie przed sobą celów reformy społeczno-politycznej.

Inaczej rzecz się przedstawiała, gdy *quasi*-partie „zielonych” tworzone były na bazie lokalnych inicjatyw obywatelskich, jak na przykład *Grüne Liste Umweltschutz* (GLU) w Szlezwiku Holsztynie i Dolnej Saksonii. Partia ta powstała w decydującej mierze na gruncie lokalnych protestów przeciwko budowie elektrowni atomowych.

Grupy ekologiczne wspólnie z innymi wysuwającymi projekty alternatywne poczęły się jednaczyć w polityczne ugrupowania nacisku. I tak np. w wyborach krajowych w Hamburgu w 1978 r. GLU wraz z innymi organizacjami wysuwającymi projekty alternatywne stworzyły *Bunte Liste/Weht Euch* — BLU. Była ona wyrazem ustanowienia wspólnej płaszczyzny działania politycznego ekologów, „kolorowych” i „alternatywnych”, Zjednoczyły się w niej GLU, *Aktionsgemeinschaft unabhängi-*

¹ J. Huber, *Basisdemokratie und Parlamentarismus*, Aus Politik und Zeitgeschichte. Beilage zur Wochenzeitung „Das Parlament” B 2/83, 15 I 1983, s. 33.

² G. Hennig, *Die politische Natur. Die „Grünen” im deutschen Parteienspektrum*, 181 „Die politische Meinung” März/April 1980, s. 7.

³ Por. C. Offe, *Die Logik des kleineren Übels*. „Die Zeit” nr 46 z 1 XI 1978.

ger Deutscher — AUD⁴, Inicjatywa Obywatelska Ochrony Środowiska Dolnej Łaby, przeciwnicy energii atomowej, grupa kobieca „Czerwone pończochy” (*Rötstrümpfe*), mniejszości homoseksualne, grupy inicjatywne najemców mieszkań sprzeciwiające się samowoli właścicieli, sympatycy DKP i maoistowskiej KPD. Co prawda „Lista kolorowa” nie zdobyła mandatów, ale otrzymała 33 279 głosów wysuwając się na trzecie miejsce pod względem uzyskanych głosów za SPD i CDU.

Początkowo inicjatywy obywatelskie w obronie zagrożonego środowiska, jak i innego typu, miały charakter doraźnych postulatów wysuwanych pod adresem władz. Wraz z formułowaniem list i programów wyborczych „zielone” i alternatywne listy wyborcze poczęły wykraczać daleko poza problemy lokalne. W ruchu „zielonych” zogniskowały się postulaty alternatywne ogólnospołeczne. Ruch „zielonych” stał się wyrazem protestu politycznego i ideologicznego oraz społecznego.

Nie wszystkie jednak inicjatywy obywatelskie włączyły się w tzw. zielone i alternatywne listy wyborcze. Wspomniano już, że tworzone one były przede wszystkim przez zwolenników politycznego nurtu w ruchu alternatywnym. Stąd też postulaty wysuwane przez te listy od początku w mniejszym bądź większym zakresie wykraczały poza postulaty czysto ekologiczne. W konsekwencji w postulatach wyborczych „List zielonych” obok ekologicznych znaczną rolę odegrały postulaty typu społeczno-politycznego. Wynikało to m. in. z faktu, że programy związane z tymi listami tworzone były do pewnego stopnia pod wpływem postulatów innych ruchów alternatywnych. Uogólniając można powiedzieć, że „zieloni” jako ruch protestu (dotyczy to również późniejszej partii Zielonych) są częścią ruchu alternatywnego, choć nie są identyczni z żadnym z nurtów tego ruchu. W szczególności „zieloni” i późniejsza partia Zielonych nie są bynajmniej tożsami z ruchem alternatywnym. Brak tożsamości wynika m. in. z faktu, że część ruchów alternatywnych, w tym przede wszystkim zwolennicy alternatywnej formy życia, ale także ekolodzy odrzucali postulaty upolitycznienia swej działalności. W ich przekonaniu działalność typu politycznego niezgodna była z podstawowymi założeniami głoszonych przez nich wartości. Zakładają bowiem one bądź wyłączenie się ze społeczeństwa, bądź przekonanie, że włączanie się w formy działalności politycznej sprowadza się do zaakceptowania i włączenia się w system stosunków politycznych tzw. obowiązującego systemu politycznego funkcjonującego w Republice Federalnej. Te przekonania były przeszkodą w politycznej aktywizacji części ruchu alternatywnego.

Z punktu widzenia konsekwencji dla systemu politycznego RFN wreszcie wykryształizowanie się nurtu w ruchu alternatywnym akceptującego własną aktywność polityczną miało znacznie większe znaczenie niż jego realna siła polityczna. Oznaczało bowiem odejście od przekonań, dominujących w społeczeństwie zachodnioniemieckim, że istniejące sprzeczności mogą być rozwiązywane w ramach panującego systemu politycznego i reguł gry politycznej. Rozwój tego nurtu doprowadził do powstania partii Zielonych.

W partii tej zostały skanalizowane różne nurty i postulaty ruchów alternatywnych. Była ona otwarta również na nowe formy społeczno-politycznego protestu, jak np. ruch pokojowy. Na powstanie tego ostatniego ruchu złożyły się również w znacznym stopniu inspiracje innych ruchów alternatywnych. Poszczególne nurty ruchu alternatywnego wiązały i przekształcały się wzajemnie.

Problemy ochrony środowiska stały się symbolem i głównym źródłem niezchęcenia państwem i partiami politycznymi, a zatem metodami działania politycznego w ich dotychczasowej formie. Ogólnie można powiedzieć, że z perspektywy częś-

⁴ AUD powstała w 1966 r.; na jej program składały się początkowo: krytyka kultury, ochrona życia, równouprawnienie kobiet; w 1979 r. Stowarzyszenie ogłosiło „Manifest o ochronie życia”, w którym postawiony został problem ochrony środowiska.

ci zwolenników ruchów alternatywnych tradycyjne partie reprezentowane w *Bundestagu*, czy skrótowo mówiąc aparat władzy, wydają się „monopolitycznym blokiem władzy”, przeszkadzającym w urzeczywistnieniu ich celów.

U podstaw politycznej aktywizacji politycznej i „zjednoczenia” części ruchu alternatywnego w „zielonym” ruchu protestu leży dwie przesłanki: 1) problematyka ochrony środowiska naturalnego i dalszy rozwój alternatywnej — różnie rozumianej — formy życia; wydaje się przy tym, że skrajnie rozumiane postulaty alternatywnego stylu życia nie odgrywają większej roli w tym ruchu protestu, jednak pewne postulaty czy inspiracje ideologiczne niewątpliwie mają duże znaczenie, 2) dążenie do reformy „systemu” (pojęcie „systemu” przejmowane najczęściej od tzw. nowej lewicy z końca lat siedemdziesiątych), a więc dążenie do stworzenia nowych dogodnych politycznie warunków działania, tak aby ich własne cele mogły być urzeczywistnione. Cele te daleko wykraczają poza postulaty ochrony środowiska, a dotyczą szerokiego wachlarza zagadnień związanych z problemami dążenia do demokratyzacji społeczeństwa zachodniemieckiego. Postulat zmiany „systemu” obejmuje również kwestię modernizacji kapitalizmu. Nieprzypadkowo zatem liczne w Republice Federalnej były głosy mówiące o tym, że „zieloni” podkopują zasady funkcjonowania tzw. kultury politycznej Republiki Federalnej.

Między innymi włączanie do katalogu życzeń „zielonych” żądania zmiany szeroko rozumianego „systemu” sprawiło, że w ruch ten włączyła się praktycznie cała opozycja pozaparlamentarna. Zakres owego włączania się był różny. Aktywnymi działaczami „zielonego” ruchu protestu stali się w dużej mierze przedstawiciele „nowej lewicy”, ale próby zawłaszczenia postulatów ekologicznych wychodziły również z kół skrajnej prawicy, a do niektórych żądań ekologicznych, a także i przede wszystkim do ruchu pokojowego włączali się również komuniści zachodniemieccy. Jednak z różnych przyczyn oferty ściślejszej współpracy wysuwane przez tych ostatnich były systematycznie odrzucane.

Stworzenie wspólnej płaszczyzny porozumienia ruchu alternatywnego nie było i nie jest łatwe. Wiele radykalnych postulatów obywatelskich nie znalazło lub znalazło słabe odbicie w programach ruchu „zielonych”. Zdecydowana większość ekologów sprzeciwiała się radykalnym postulatom, zwłaszcza tzw. kolorowych; wiele z nich bywa tonowanych.

W sojuszu i ścisłym związku z ruchem ekologicznym „kolorowi” i „alternatywni” widzieli szansę urzeczywistnienia przynajmniej niektórych swoich postulatów. Stąd też w „zielonym” ruchu protestu od początku istniały poważne różnice polityczno-ideologiczne. Mimo tych różnic i stałych oskarżeń o „lewicowość”, wysuwanych zwłaszcza przez polityczną prawicę, wpływy „zielonych” w społeczeństwie nieustannie rosły, głównie z racji potęgujących się sympatii dla postulatów ruchu ekologicznego.

„Zieloni” rozumieli się od początku jako ekolodzy, ale również jako tzw. ruch bazowo-demokratyczny dążący do uzyskania bezpośredniego wpływu obywateli na procesy podejmowania decyzji politycznych⁵.

✓ Członkowie „zielonych” rekrutowali się z trzech nurtów ruchu alternatywnego: 1) ekologów — chodzi tutaj o ten odłam ekologów, którzy widzieli możliwość urzeczywistnienia własnych postulatów we wzmożonej aktywności politycznej, a zatem uznawali, że ich postulaty winny się wiązać w mniejszym bądź większym stopniu ze zmianami systemu społeczno-politycznego, 2) tzw. kolorowych, a więc członków różnego rodzaju grup lewicowych lub lewackich, 3) część zwolenników tzw.

⁵ Por. P. Kevenhörster, *Basis als Lebensborn? Das Demokratieverständnis der „Grünen”*. 191 „Die politische Meinung” Juli/August 1980.

alternatywnego stylu życia — w tym przypadku chodziło przede wszystkim o sympatyków, a zatem stojących częściowo na gruncie wartości alternatywnego stylu życia, a nie o tych, którzy ów styl życia praktycznie realizowali; w przekonaniu tych ostatnich bowiem włączenie się w działalność typu politycznego oznaczałoby zerwanie z ich „odwróceniem się od społeczeństwa”.

Badacze zachodnioniemieccy często wskazują, że „zieloni” w sensie orientacji politycznej w przewadze byli byłymi zwolennikami SPD⁶. Należy jednak wyraźnie podkreślić, że w politycznym nurcie ruchu protestu alternatywnego nie brakowało zwolenników, a także byłych działaczy innych partii politycznych. Wynikało to, w naszym przekonaniu, z faktu, że ruch „zielonych” był od początku konserwatywny (w sensie odwoływania się do lepszej przeszłości i powrotu do „prostego” życia) i lewicowy zarazem. Jednakże generalne zaklasyfikowanie tego ruchu jako lewicowego bądź prawicowego, według tradycyjnego podziału na prawicę i lewicę polityczną, jest zgoła niemożliwe. Dotyczy to zarówno sfery ideologii, jak i programów działań na jej podstawie budowanych.

Obszar Republiki Federalnej i Berlina Zachodniego
Ludność do 16 lat

	Ludność ogółem %	Orientacja polityczna		
		Partie par- lamentarne	Zieloni kolorowi	Bez pre- ferencji
		%	%	%
Można bez parlamentu	7	5	24	12
Deputowani reprezentują inne interesy niż ludność	27	25	62	30
Partie w <i>Budestagu</i> w wielu punktach nie reprezentują pra- widłowo ludności, nie powinno się właściwie na nie głosować	13	12	57	16
Potrzebujemy nowych partii, ponieważ istniejące nie znają żadnej odpowiedzi na palące problemy	12	10	42	19

Zródło: G. Herdegen, *Die neue Farbe. Die Umwelpartei in der Wählergunst — schwankend*. „Die politische Meinung” März/April 1980, s. 22.

Za tym, że był to ruch o charakterze lewicowym przemawiała nie tyle przewaga wśród „zielonych” byłych zwolenników socjaldemokracji, ile przekonanie większości członków „zielonego” ruchu protestu, że partie chadeckie praktycznie nie mają żadnego programu poza jednym, tj. nieustannym bogaceniem się.

Jak wskazano, nie wszyscy wprawdzie zwolennicy ruchu alternatywnego wypowiedzieli się krytycznie i byli za zmianą istniejącego systemu, to jednak jeszcze przed okresem jednoczenia się tego ruchu, a więc przed pojawieniem się „zielonego” ruchu protestu wśród jego zwolenników istniał stosunkowo wysoki stopień krytycyzmu wobec praktyki parlamentaryzmu i partii politycznych. Sytuację tę, w naszym

⁶ G. Hennig, *op. cit.*

przekonaniu, stosunkowo dobrze odzwierciedlają wyniki badań empirycznych z 1976 r. (por. tabela na str. 126).

Wydaje się, że tego typu poglądy znalazły wyraz w działaniu na rzecz tworzenia „zielonych” i alternatywnych list wyborczych. Ruch alternatywny w swoim nurcie protestu politycznego wynikał i wynika ze sprzeciwu wobec biurokracji i władzy państwowej przenikającej wszelkie dziedziny życia. Z drugiej zaś strony wynikał z uczuć rozczarowania i gniewu skierowanego przeciwko tzw. *establishmentowi* politycznemu. Nie było zatem przypadkiem, że postulaty zgłaszane przez „zielonych” kierowały się przeciwko: wysokim dietom dla deputowanych i ich podwyżkom, niedociągnięciom systemu oświaty i brakom poważniejszego wpływu organizacji samorządowych na decyzje polityczne, przeciwko zwiększonym wydatkom państwa na administrację, przeciwko nadmiernemu rozbudowywaniu tzw. państwa opiekuńczego, ale również domagały się zwiększenia świadczeń socjalnych. Skierowane były przeciwko uciskowi „systemu”, ale prawie nigdy nie mówiły o ucisku klasowym. Gdy mówiły o dyskryminowaniu określonych grup społecznych, miały na myśli przede wszystkim kobiety i młodzież z rzadka jedynie poruszając problem najbardziej dyskryminowanej grupy w RFN, a więc *Gastarbeiterów*.

Główną bazę społeczną ruchu alternatywnego stanowili ludzie młodzi (do pewnego stopnia różnice pod tym względem w poszczególnych ruchach alternatywnych były stosunkowo niewielkie). Wynikało to z tego, że negatywne skutki rewolucji naukowo-technicznej dotknęły przede wszystkim młode pokolenie (bezrobocie, kryzys dotychczas obowiązujących wartości).

Nie jest zatem przypadkiem, że wyborcze listy „zielone” i alternatywne uzyskiwały największe poparcie wśród ludzi młodych w wieku 18-24 lat. Więcej niż 1/4 głosujących na *Grüne Aktion Zukunft* (CAZ) lub *Grüne Liste Hessen* (GLH) rekrutowało się z tych roczników⁷. Wyraźnie należy jednak podkreślić, że klientela wyborcza list „zielonych” czy lokalnych „partii zielonych” rekrutowała się w znacznej mierze z ludzi ze znacznie starszych kategorii wiekowych. Poparcie miały te listy również ze strony niepolitycznego nurtu ruchu alternatywnego, jak i tzw. starych organizacji ochrony środowiska, które trudno byłoby traktować jako reprezentantów ruchu alternatywnego. Również różne, często małe, grupy opozycyjne lub grupy marginesu społecznego wyrażały im swoje poparcie. Wynikało to z przekonania wielu z tych czy z innych względów niezadowolonych z istniejącej sytuacji (także przedstawicieli czy byłych działaczy protestu młodzieżowego z lat sześćdziesiątych), że od czasu kryzysu paliwowego w warunkach wzrastającej liczby bezrobotnych oraz trudności gospodarczych, zostały stworzone korzystne społeczne warunki nie tylko ruszenia z miejsca problematyki ochrony środowiska, ale uczynienia z ruchu „zielonych” politycznej grupy nacisku celem spełnienia ich postulatów społeczno-politycznych.

Początkowe sukcesy nowo tworzonych list wyborczych alternatywnych i „zielonych” wynikały przede wszystkim z poczucia osobistego zagrożenia obywateli, mieszkańców poszczególnych okręgów wyborczych. Owo poczucie osobistego zagrożenia wynikało ze strachu przed energią atomową. Atom zatem stał się katalizatorem politycznego nurtu protestu w ruchu alternatywnym. Wyrażały się w nim obawy przed ewentualnymi negatywnymi skutkami wykorzystania energii atomowej.

Nie jest zatem bynajmniej przypadkiem, że w 1978 r. najwyższa liczba głosów oddanych na listę „zielonych” padła w okręgu wyborczym Lüchow-Danneberg.

⁷ P. Menke-Glückert, *Grüner Protest — Zeichen des Parteienverdrossenheit*. Aus Politik und Zeitgeschichte. Beilage zur Wochenzeitung „Das Parlament” 43/78, 28 X 1978.

gdzie zaplanowano budowę centrum odzyskiwania odpadów atomowych. W wyborach komunalnych na początku marca 1978 r. w Slezwiku-Holsztynie najwyższy wynik wyborczy (6,6% głosów) uzyskali „zieloni” w obwodzie Steiburg, gdzie leży plac budowy elektrowni atomowej Brockdorf⁸.

Tego typu sytuacja była zgodna ze znaną prawidłowością, że poczucie bliskiego w sensie czasowym i przestrzennym zagrożenia budzi przeciwdziałanie. Pierwsze sukcesy list ekologicznych zachęciły „zielonych” do uczestnictwa w kolejnych wyborach oraz do tworzenia organizacji o charakterze *quasi*-partyjnym. Nie były to bowiem partie w tradycyjnym tego słowa znaczeniu, lecz raczej luźne sojusze inicjatyw obywatelskich i różnych odłamów ruchu alternatywnego. Podobnie zresztą jak tego typu partią nie jest także dzisiaj partia Zielonych.

Ruch „zielonych” zarówno z przyczyn strukturalnych, jak i z racji swoich założeń nie chciał stać się partią typu tradycyjnego, ze sformalizowaną strukturą, funkcjonariuszami partyjnymi i zasadami dyscypliny partyjnej. Proces jednoczenia ruchu alternatywnego począł następować wtedy, gdy do nabierającego znaczenia i organizującego się ruchu ekologicznego zaczęły włączać się inne nurty ruchu alternatywnego. Pod wpływem ich postulatów, ale przede wszystkim z tej racji, że proces jednoczenia inicjatyw ekologicznych następował na bazie i stymulował dostrzeganie problemów ponadlokalnych w szerszym kontekście społeczno-politycznym, postępował proces stopniowej radykalizacji społeczno-politycznej ruchu ekologicznego a więc powstawanie ruchu „zielonego” protestu. I tak np. pierwsze polityczne organizacje „zielonych”: GAZ czy także GLH — były organizacjami typowo ekologicznymi. Postulaty zmian społeczno-politycznych w ich programach były mało widoczne. Nie jest zatem przypadkiem, że organizacje te nie uzyskały poparcia większości zwolenników ruchu alternatywnego. Można je (w pierwszym okresie ich rozwoju) określić jako konserwatywne politycznie. W tym znaczeniu nie były one konkurentami, lecz uzupełniały programy chadeckie, a sami badacze chrześcijańsko-demokratyczni określali je jako wyraz powrotu do konserwatywnych ideałów i wartości⁹. Tego typu sądy tylko częściowo były słuszne. Z naszego punktu widzenia większe znaczenie ma to, że proces organizowania się „zielonych” odzwierciedlał jednocześnie niekorzystny dla zachodnoniemieckiego *establishmentu* politycznego wzrost aktywności społeczno-politycznej w społeczeństwie.

Powstawanie „zielonych” i alternatywnych list wyborczych było wyrazem sprzeciwu wobec polityki państwa i partii politycznych jako niezdolnych do rozwiązania aktualnie ważnych problemów. Początkowo partią, z którą część społeczeństwa niezadowolona z istniejącej sytuacji wiązała nadzieje na jej zmianę, była jeszcze na początku lat siedemdziesiątych SPD. Ruch protestu właśnie z tą partią wiązał swoje nadzieje. Tym bardziej, że nie istniała inna ważna politycznie i mogąca liczyć na sukces siła polityczna. Jednakże już w połowie lat siedemdziesiątych szeroko rozumiana polityka reform, zwłaszcza socjalnych, socjaldemokracji uległa zahamowaniu. Nowe postulaty reform nie były chętnie widziane. W społeczeństwie rosło rozczarowanie polityką socjalną zachodnoniemieckiej socjaldemokracji. Nie jest bynajmniej przypadkiem, że oddający swoje głosy na listy „zielonych” byli w przewadze „młodymi wyborcami SPD”.

Jednym z podstawowych założeń „zielonego” ruchu protestu był sprzeciw wobec partii politycznych. W konsekwencji oznaczało to sprzeciw wobec istniejących zinstytucjonalizowanych i skostniałych form działania politycznego. Stąd też „zieloni” nie chcieli długo ukonstytuować się w partię polityczną. W przeciwieństwie

⁸ *Ibidem*, s. 10.

⁹ Por. G. Hennig, *op. cit.*

do wcześniejszych form opozycji pozaparlamentarnej, która była bardziej systematyczna i bardziej świadoma teoretycznie, „zieloni” początkowo wystrzegali się włączania w „grę polityczną” — praktycznie jednak od początku znaczna część ich zwolenników uprawiała aktywną działalność polityczną. Większość jednakże ruchu alternatywnego wolała pozostać ruchem niesformalizowanym, przeciwnym polityce, ale jednocześnie „obudzeniowym”. W swoim własnym mniemaniu ruch „zielonego” protestu był ruchem antyideologicznym — takie samookreślenie było charakterystyczne zwłaszcza dla ruchu ekologicznego — ale w gruncie rzeczy także stał na gruncie określonej ideologii.

Proces przekształcania się części ruchu alternatywnego w ruch „zielonego” protestu wynikał z uświadomienia sobie przez część społeczeństwa uczestniczącą w ruchu ekologicznym, że o przeforsowaniu postulatów nie może być mowy, jeśli nie dostrzeże się szerszych problemów społeczno-politycznych i gospodarczych i ich wzajemnych uwarunkowań. Było to zatem warunkiem uczynienia z ruchu „zielonych” liczącej się siły politycznej. Sprzężenie między wzrostem liczebności ruchu alternatywnego (zwłaszcza ekologicznego) a jego radykalizacją w formie ruchu „zielonych” było dwustronne.

Ruch „zielonego” protestu począł zmieniać tzw. scenę polityczną RFN. Następowało to nie tyle z racji idei głoszonych przez ten ruch, atrakcyjnych i akceptowanych przez lewicę, ale z racji atrakcyjnych i „niepodejrzanych” przez — w istocie rzeczy konserwatywne — społeczeństwo zachodnioniemieckie haseł i żądań ekologicznych. Wydawało się, że postulaty lewicowe domagające się różnie rozumianej demokratyzacji w połączeniu z masowością ruchu ekologicznego i atrakcyjnością jego haseł mogą zostać zrealizowane. Do ruchu „zielonych” od początku włączyły się zatem liczne grupy stojące na lewo od *SPD*. Jednocześnie i sama socjaldemokracja stanęła przed poważnym dylematem włączenia do swojego programu części postulatów alternatywnych, bądź ich odrzucenia.

Utworzenie tzw. list alternatywnych i „zielonych” było pierwszym etapem tworzenia się partii wyrażającej postulaty ruchu alternatywnego. Utworzona w 1980 r. partia Zielonych objęła część ruchu ekologicznego, inicjatyw obywatelskich, tzw. kolorowych i grupy zajmujące się Trzecim Światem, część ruchu kobiecego i zwolenników alternatywnego stylu życia. Wszystkie te ruchy i grupy dostrzegały konieczność ochrony środowiska naturalnego i konieczność — różnie rozumianych — reform. Wspólną cechą tych różnorodnych nurtów „zielonego” ruchu protestu (niezależnie od ich wewnętrznego zróżnicowania) jest, że zakładały one rozwój „obok” istniejącego systemu i jego dotychczasowych struktur politycznych. Jednoczyły się na bazie radykalnej krytyki zwłaszcza konsumpcjonizmu i dotychczas obowiązujących kategorii postępu.

Postępująca aktywizacja części społeczeństwa skupionej głównie w ruchu „zielonego” protestu prowadziła do osłabienia wielkich partii politycznych, a zagrażała egzystencji najsłabszej z nich — *FDP*. Przykładowo w kolejnych wyborach od 1978 r.:

- w Bremie w październiku 1978 r. „zieloni” po raz pierwszy przekroczyli barierę 5% i uzyskali cztery mandaty kosztem wielkich partii politycznych;
- w kwietniu 1979 r. co prawda nie weszli do parlamentu w Szlezwiku-Holsztynie, ale zdobyli tyle głosów zwolenników *SPD* i *FDP*, że osłabiona chadecja mogła tam nadal sprawować władzę;
- podobna sytuacja zaistniała w Dolnej Saksonii i w Hamburgu, gdzie „zieloni” nie uzyskali miejsc w parlamentach krajowych, ale wyparli z nich *FDP*, osłabiając tym samym rządzącą w Bonn koalicję *SPD/FDP*;
- w wyborach 1979 r. do Parlamentu Europejskiego „zieloni” bez większych przy-

gotowań zdobyli 3,2% głosów, zapewniając chadecji większość mandatów przewidzianych w tym gremium dla RFN (czołową kandydatką była Petra Kelly); — po utworzeniu partii Zielonych w wyborach w Badenii-Wirtembergii w marcu 1980 r. partia ta uzyskała 5,3% głosów — na uwagę zasługuje, że w niektórych miastach liczba głosujących na Zielonych przekroczyła 10% (Tybinga — 13,7, Fryburg — 12,7).

Co prawda „zieloni” nie wystawili własnych list w wyborach do *Bundestagu* w 1979 r., jednak sondaże *Mannheimer Forschungsgruppe Wahlen für ZDP* stosunkowo wysoko oceniały ich szanse. Zwłaszcza młodzi wyborcy pragnęliby głosować na „zielonych”: 18 - 24 lat — 8,3%, 25 - 29 lat — 7,1%, 30 - 39 lat — 4,8%. W starszych grupach wiekowych było inaczej: 40 - 49 lat — 0,0%, 50 - 59 lat — 0,5%, 60 i starsi — 0,0%. Jednocześnie znaczna część wyborców uważała, że dobrze byłoby, aby „zieloni” zasiedli w *Bundestagu*. Sądziło tak 50% zwolenników *SPD*, 38% — *CDU/CSU* i 62% — *FDP*. W przypadku młodych ludzi w wieku 18 - 24 lat pogląd ten wyrażało 73% pytanym, a wśród ludzi z wykształceniem wyższym — 50%¹⁰.

Już w 1978 r. po pierwszych lokalnych sukcesach wyborczych czynione były próby utworzenia, przede wszystkim na bazie ruchu ekologicznego, nowej partii politycznej o zasięgu federalnym. Wyrazem tego było powołanie przez Herberta Gruhla partii lokalnej *GAZ*. Ogłoszony przez *GAZ* „Zielony manifest”, składający się z 30 punktów, zawierał obok postulatów ekologicznych również ekonomiczne i polityczne. *GAZ* miała wyrażać cele wszystkich list wyborczych protestujących przeciwko niszczeniu środowiska oraz zjednoczonej opozycji wobec polityki rządu i czterech największych partii politycznych. *GAZ* pod kierownictwem H. Gruhla nie stała się jednak partią „zielonych”. Wynikało to z trudności znalezienia wspólnej płaszczyzny ruchu alternatywnego. Innym przykładem postępującej konsolidacji politycznej ruchu protestu były podejmowane w tym czasie próby utworzenia Partii Wolności i Sprawiedliwości przez deputowanego do *Bundestagu* z ramienia *SPD* Hermanna Friedensdorfa stojącego na czele Towarzystwa Podatników Niemieckich, domagającego się reformy systemu fiskalnego i skupiającego przeciwników płacenia nadmiernych podatków.

W marcu 1979 r. powołana została komisja koordynacyjna, której celem było stworzenie partii Zielonych. Próba jednak jej powołania na bazie zjednoczenia *AUD*, *GLU* — Dolna Saksonia, *GAZ*, Zielonej Listy Szlezewiku-Holsztynu, Akcji Trzecia Droga (założona przez Augusta Hausleitera — z *CDU*) Wolnego Uniwersytetu Międzynarodowego nie doprowadziła od razu do ukonstytuowania partii. Organizacji ruchu alternatywnego było zresztą znacznie więcej. Na początku lat osiemdziesiątych istniało 33 „kolorowych” i alternatywnych list wyborczych, około tuzina „partii” zielonych i innych organizacji, w tym takie grupy, jak Miejscy Indianie (*Stadt Indianer*) czy skrajnie prawicowa Sprawa Ludu/Narodowo-Rewolucyjna Organizacja Podstawowa.

Powstawanie „zielonych” i alternatywnych list wyborczych oznaczało skanalizowanie form aktywności odzwierciedlających przemiany zachodzące w społeczeństwie zachodnioniemieckim w kierunku upowszechniania tzw. wartości alternatywnych i zwiększonej politycznej aktywności obywateli w formach działalności typowej dla partii politycznej.

W ruchu „zielonego” protestu działali ludzie o zróżnicowanych poglądach, przedstawiciele prawicy i lewicy politycznej. Elementem ich łączącym było dążenie do ochrony środowiska i zmian, często niesprecyzowanych i mało konkretnych. Również w ruchu obrońców środowiska naturalnego coraz większego znaczenia począł nabierać

¹⁰ „Der Spiegel” nr 42, z 15 X 1979, s. 22.

pogląd, że bez reform strukturalnych realizacja ich postulatów nie jest możliwa.

Rozwój ruchu „zielonego” protestu doprowadził do powstania w 1980 r. federalnej partii Zielonych. W partii tej skanalizowane zostały różne nurty i postulaty ruchu ekologicznego i szerzej alternatywnego (partia Zielonych nie skupiła całego ruchu alternatywnego). Zarówno ruch „zielonego” protestu, jak i partia Zielonych rozumieli się jako tzw. ruch bazowo-demokratyczny dążący do bezpośredniego wpływu obywateli na proces podejmowania decyzji politycznych. Istnieją poważne trudności z zakwalifikowaniem tej partii do lewicy bądź do prawicy politycznej. W pewnych zakresach jest to z pewnością partia lewicowa, w innych natomiast prawicowa, skłaniająca się ku konserwatyzmowi (przynajmniej taki miała charakter na pierwszym etapie swojej działalności). W każdym razie udało jej się skupić większość sił stojących „na lewo” od SPD w sensie radykalnych żądań społeczno-gospodarczych.

Powstanie i sukcesy wyborcze partii Zielonych, zwłaszcza w późniejszych przedterminowych wyborach do *Bundestagu* w marcu 1983 r., zmieniły „scenę polityczną” w Republice Federalnej. Kontrowersje wokół stosunku do niej były jedną z przyczyn rozłamu wewnątrz SPD i rozpadu małej socjalliberalnej koalicji w 1982 r. Zmiana owej „sceny politycznej” wynikała również z tego, że niemal równocześnie z powstaniem federalnej partii Zielonych coraz większego znaczenia począł nabierać w RFN ruch pokojowy. Należy przy tym podkreślić, że między tym ruchem a partią Zielonych od początku istniała ścisła współpraca.

Bernard Perlak

NIKTÓRE ASPEKTY WAHAŃ KONIUNKTURALNYCH NA RYNKU SAMOCHODÓW OSOBOWYCH W RFN

1. UWAGI WSTĘPNE

Wahaniom koniunkturalnym w wysoko rozwiniętych krajach kapitalistycznych podlegają wszystkie sfery gospodarki. Jako immanentna cecha rozwoju gospodarczego, wahania koniunkturalne są atrybutem poszczególnych rynków towarowych, a tym samym również rynku samochodów osobowych.

Zainteresowanie ekonomistów przyczynami i przebiegiem zmian w popycie i podaży samochodów osobowych wynika z faktu przynależności tych pojazdów do grupy tzw. dóbr konsumpcyjnych trwałego użytku, zwanych także dobrami trwałymi. Dobra te wykazują najwyższą dynamikę wzrostu spożycia w społeczeństwach uprzemysłowionych. Udział ich w konsumpcji prywatnej wynosi od 1/7 do 1/5, natomiast udział z przyroście bieżącej konsumpcji wynosi od 1/3 do 2/3¹. Dodać do tego należy, że produkcja tych dóbr leży w większości w gestii tzw. wiodących gałęzi przemysłu, charakteryzujących się dużą intensywnością techniczną i technologiczną, zaawansowaniem organizacyjnym, dużą innowacyjnością itp. W zbiorze dóbr konsumpcyjnych trwałego użytku samochody osobowe zajmują kluczową pozycję, a w dającej się przewidzieć przyszłości prawdopodobnie pozycję tę utrzymają.

¹ Por. D. Sokołow, *Koniunktura gospodarcza*. Warszawa 1975, ss. 225-226; por. także M. Pohorille, *Model konsumpcji w ustroju socjalistycznym*. Warszawa 1971, ss. 240-245.